



Drobniejsze rozprawki i wiadomości.

Z Łęk.

Nad Wisłokiem, niedaleko Frysztaka, w powiecie stryżowskim rozsypała się wieś Łęki częścią na równinie nad-



Dom w Łękach.

rzecznej, częścią na wzgórzach, staczających się ku Wisłokowi. Jest to stara osada, która już w XIV wieku posiadała kościół parafialny. Dzisiaj liczy około 1200 mieszkańców, Polaków, wyznających rzymsko-katolicką religię.

Domy drewniane strzechą kryte, z węglami zakładanymi »na obłap«, czyli jak tu mówią, zrąb budowany »na węgło«, dzielą się na dwie nierówne połowy, z których większa obejmuje sieni i izbę, czasem sieni, kuchnię i izbę, a mniejsza stajnię dla bydła z osobnym wejściem z pola.

Wieśniacy w Łękach noszą przez lato spodnie płócienne, zakładane do butów z cholewami, a przypasane paskiem rzemiennym, wąskim;



Wieśniak z Łęk w płóciennicy.

koszule białe, płócienne, na święto z haftowanym przodem; kamizelki sukienne niebieskie; płóciennice długie poniżej kolan, wcięte do figury, z kołnierzem stojącym, pikowanym, czasem ozdobionym wyszyciem niebieskim w ząbki, albo przynajmniej obszytym suknem niebieskim, niekiedy czarnem. Głowy na-



Wieśniak z Łęk w kozuchu.

krywają kapeluszami słomkowymi, wyrabianymi w domu. W zimie noszą długie kozuchy baranie z czarnymi, wielkimi kołnierzami wykładanymi i także czapki czarne.

Kobiety do niedawna ubierały się całkiem biało: spodnica, zapaska, chustka na głowę i płachta (rańtuch) z domowego płótna białego były wszędzie pospolicie używane. Dzisiaj tylko koszula biała z haftowanym atłaskiem białym przodem, kołnierzem i mankietami, fartuch obzierygany w ząbki, albo obszyty



Kobieta z Lęk w letnim stroju.

koronką szydełkową lub na drutach robioną, wreszcie chustka na głowę, takąż koronką ozdobiona, są białe. Spodnice perkalikowe w kwiatki, paski lub w kratki różowe, czerwone i niebieskie, gorset sukieny niebieski lub czerwony, wyszywany blaszkami żółtymi i obsyty pasmanterią, wreszcie chustka wełniana, cieńsza na lato a na zimę grubsza, dopełniają stroju.

Mniej więcej przed laty 25 i dawniej w zimie nosiły ko-



Wiązanie chustki na głowie
w Łękach.



Wiśniaczka z Łęk w starej
zimowej sukience.

biety tutejsze sukienki sukienne, ciemno-granatowe, podbijane barankiem siwym, z barankowym kołnierzem i mankietami, wcięte do figury, długie niżej kolan, a na przodzie ozdobione czarnymi »potrzebami«. Sukienki te nazywano »melisankami«. Dzisiaj zaginęły one już zupełnie i zaledwie udało się nam wyszukać jedną zniszczoną i podartą i uprosić kobietę, aby się dała w niej fotografować.

Seweryn Udziela.